

**„Prawo Asekuracyjne” ma 15 lat**

Najnowszy numer kwartalnika „Prawo Asekuracyjne” został wydany specjalnie na XII Kongres Brokerów w Mikołajkach. Pismo pod redakcją profesora **Jerzego Łańcuckiego** istnieje na rynku wydawniczym już od 15 lat.

**W jubileuszowym wstępie czytamy:** „Kiedy w 1994 r. ukazał się pierwszy numer „Prawa Asekuracyjnego”, rynek ubezpieczeniowy był we wstępnej fazie demonopolizacji. Działało 10 zakładów działu I (ubezpieczenia na życie) i 22 zakłady działu II (pozostałe ubezpieczenia osobowe i majątkowe), w tym tylko 2 w formie towarzystw ubezpieczeń wzajemnych. Jeszcze nie funkcjonowali w Polsce ubezpieczyciele zagraniczni. Rynek ubezpieczeniowy w tym okresie zmieniał się; powstawały nowe firmy ubezpieczeniowe i podmioty związane z rynkiem, pojawiły się też pierwsze upadłości zakładów ubezpieczeń. Zmieniało się, i to dość często, otoczenie prawne rynku ubezpieczeniowego”.

Na łamach kwartalnika swoje prace publikowało ponad 300 autorów, poruszających bardzo szeroką tematykę. W tym gronie znaleźli się wybitni specjaliści z zakresu prawa ubezpieczeniowego, cywilnego, finansowego, ekonomii i innych dziedzin nauki. Listę wszystkich rozpraw i artykułów, które ukazały się na przestrzeni ostatnich 15 lat w „Prawie Asekuracyjnym”, można znaleźć na stronie internetowej [www.prawoasekuracyjne.pl](http://www.prawoasekuracyjne.pl).

Najświeższy numer otwiera tekst redaktora naczelnego prof. Jerzego Łańcuckiego pt. „Rola edukacji w rozwoju rynku ubezpieczeniowego”. Autor przedstawił edukację jako ważny element strategii przywracania zaufania do instytucji finansowych. Edukacja w zakresie ubezpieczeń jest nie tylko środkiem łagodzącym skutki kryzysu, ale odpowiedzią na wiele przesłanek społeczno-ekonomicznych, takich jak:

- rosnący transfer ryzyk na barki gospodarstw domowych, które bezpośrednio odpowiadają za newralgiczne decyzje finansowe determinujące poziom ich przyszłego dobrobytu;
- upadek polityki państwa opiekuńczego i socjalnych programów korporacyjnych;
- ilościowy i jakościowy wzrost ryzyk bezpośrednio wpływających na sytuację gospodarstw domowych;
- rosnąca średnia długość życia;
- rosnąca indywidualna odpowiedzialność za zarządzanie ryzykiem finansowym, w tym ubezpieczeniowym;
- dynamiczny rozwój i wzrost złożoności produktów finansowych.

Autor postuluje stworzenie narodowej strategii w zakresie edukacji finansowej. Koordynatorem prac nad strategią powinna być, zdaniem prof. Łańcuckiego, Komisja Nadzoru Finansowego. U podstaw strategii mogłyby się znaleźć następujące założenia:

- kompleksowe i szczegółowe badania przeprowadzone w kraju powinny dostarczyć wiarygodnych danych w celu określenia poziomu „świadomości finansowej” poszczególnych grup społecznych oraz zidentyfikowania najważniejszych potrzeb edukacyjnych społeczeństwa;
- poszczególne programy powinny być ukierunkowane na konkretne grupy stosownie do ich zróżnicowanych potrzeb;
- strategię marketingowe powinny towarzyszyć każdej inicjatywie w celu maksymalizowania skuteczności jej oddziaływania na daną grupę celową;
- musi być zapewnione finansowanie gwarantujące skuteczną realizację tych programów.

Na uwagę zasługuje artykuł prof. **Eugeniusza Kowalewskiego**, dr **Dariusza Fuchsa** i **Michała Piotra Ziemiaka** pt. „Implementacja dyrektywy reasekuracyjnej do polskiego porządku prawnego. Autorzy rozważają rozwiązania prawne, które pojawiły się w ustawie z dnia 13 lutego 2009 r. o zmianie ustawy o działalności ubezpieczeniowej oraz niektórych innych ustaw pod wpływem dyrektywy reasekuracyjnej. W tekście znajdziemy omówienie regulacji reasekuracji w prawie wspólnotowym. Następnie autorzy zwracają na luki w nowelizacji ustawy o działalności ubezpieczeniowej. W podsumowaniu zwraca się uwagę na nieuporządkowanie normatywne omawianych przepisów. „Najpoważniejsze wątpliwości interpretacyjne mogą budzić nie do końca jasne przepisy dotyczące definicji działalności reasekuracyjnej, pozycjonujące reasekuratora w stosunku zarówno do ubezpieczyciela, jak i ubezpieczającego – chodzi tu oczywiście o szeroko omówiony art. 3 ust. 1a pkt 4 ustawy”. Dalej autorzy krytykują stworzenie towarzystw reasekuracji wzajemnej.

Warto zajrzeć do tekstu **Jakuba Nawracały**, dyrektora Biura Ubezpieczeń Ochrony Prawnej i Odpowiedzialności Cywilnej Concordia Polska TUV w Poznaniu, pt. „Ubezpieczenie OC rolnika. Odpowiedzialność na zasadzie winy czy ryzyka?”. Zdaniem autora „W przypadku wyrządzenia szkody przy pracach bez wykorzystania maszyn i urządzeń poruszanych za pomocą sił przyrody odpowiedzialność ta będzie opierać się na zasadzie winy. Jeśli zaś szkoda będzie następstwem wykorzystania takich maszyn i urządzeń – podstawą odpowiedzialności będzie zasada ryzyka. W przypadku szkody wyrządzonej przez osobę, nad którą rolnik miał sprawować nadzór – zastosowanie znajdzie art. 427 k.c. wprowadzający odpowiedzialność na zasadzie winy, jednak z domniemaniami istnienia winy w nadzorze”.

Jeszcze raz gratulujemy całej redakcji wytrwałości na niełatwym rynku branżowych pism specjalistycznych i życzymy co najmniej następnych 15 lat publikowania wartościowych tekstów, będących inspiracją zarówno dla teoretyków, jak i praktyków ubezpieczeń.

Aleksandra Wysocka-Zańko

a.wysocka-zanko@gu.com.pl